

– W pochwałach i nagrodach zaleca nauczycielom, aby kierowali się sprawiedliwością i powagą.

– Nauczyciel mając opiekę nad uczniami, powinien pokazać rodzicom, że chce wychować ich dzieci na pobożnych, cnotliwych i dobrych obywateli.

– Rodzice ze swej strony powinni szanować nauczyciela, ponieważ powierzyli mu opiekę nad swoimi dziećmi. Dlatego w przypadku zastrzeżeń co do jego pracy winni z nim życzliwie porozmawiać.

### Bibliografia

A. Smolińska, *Wzorzec osobowy nauczyciela w poglądach Grzegorza Piramowicza*, Kieleckie Studia Teologiczne 2008.

E. Aleksandrowska, *Piramowicz Grzegorz Wincenty*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1981.

S.I. Możdżeń, *Zarys historii wychowania*, Kielce 1999.

G. Piramowicz, *Powinności nauczyciela*.

Jan Paweł II, *Więcej mieć czy bardziej być*, „Do końca ich umiłowal”. Trzecia wizyta duszpasterska w Polsce. 8-14 czerwca 1987.

Mgr Alina Lenarcik-Jurek – nauczyciel w PSP w Brzeżnicy.

ks. Stanisław Łabendowicz

## ***Błogosławieństwa jako droga świętości według papieża Franciszka***

W Ewangelii według św. Mateusza odnajdujemy Chrystusowe Kazanie na Górze, którego centralną część stanowi Ośiem Błogosławieństw (por. Mt 5,3-12). Błogosławieństwa te są jednocześnie kodeksem życia Jego uczniów. Choć podążanie drogą Chrystusowych Błogosławieństw jest bardzo trudne, to jednak staje się możliwe dzięki działaniu w nas łaski samego Boga. Dzięki pomocy Jezusa staje się dostępne dla każdego chrześcijanina, który wierząc, otwiera się na działanie łaski. Człowiek w swoich dążeniach jest ukierunkowany ku szczęściu. Zwracając się do człowieka

poprzez Pismo Święte, Bóg odpowiada na naturalne dla ludzkiego serca pragnienie szczęścia. Jednocześnie przestrzega przed tym, co tylko wydaje się być szczęściem, a w rzeczywistości jest jego fałszywą namiastką. Błogosławieństwa ewangeliczne ukierunkowują człowieka ku przyszłej doskonałości Bożego Królestwa przyobiecane już teraz tym, których „imiona zapisane są w niebie” (por. Łk 10,20). Papież Franciszek w adhortacji apostołskiej *Gaudete et Exsultate*<sup>1</sup> stwierdza, że może istnieć wiele teorii na temat świętości, obfitych wyjaśnień i rozróżnień. Taka refleksja może być

<sup>1</sup> Papież Franciszek, *Adhortacja apostolska „Gaudete et Exsultate”*, Rzym 2018, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/adhortacje/gaudete\\_19032018.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/adhortacje/gaudete_19032018.html), z dn. 04.06.2019.

przydatna, jednak nic nie jest bardziej pouczające, jak powrót do słów Jezusa i przyjęcie Jego sposobu przekazywania prawdy. Jezus wyjaśnił, co to znaczy być świętymi, a uczynił to wypowiadając błogosławieństwa (por. Mt 5,3-12; Łk 6,20-23). Są one jakby dowodem tożsamości chrześcijanina. W nich „naszkicowane jest oblicze Miśtra, do którego ukazywania w życiu codziennym jesteśmy powołani” (*Gaudete et Exsultate*, nr 63).

## 1. Czym są błogosławieństwa w Piśmie Świętym?

Zawartym w Piśmie Świętym przesłaniem moralnym, które wyraża drogę człowieka dążącego do szczęścia są tzw. „makaryzmy”, czyli błogosławieństwa odnoszące się do szczęśliwości. Występują one zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie. Termin „błogosławieństwo” (z łac. *benedictio*, od *benedicere* – dobrze mówić, życzyć dobra, upraszać łaskę) oznacza: „obdarzony powodzeniem”, „szczęśliwy”. Skierowanie tej retorycznej formuły do konkretnego adresata wyrażało jednak coś więcej niż tylko życzenie lub pragnienie („bądź szczęśliwy”), ale miało w pewnym sensie urzeczywistniać szczęście w życiu danej osoby lub wspólnoty. W Piśmie Świętym najbardziej znanymi błogosławieństwami są te wygłoszone przez Chrystusa w trakcie kazania na górze, tzw. „Ośiem błogosławieństw”. Dotyczą one ośmiu twierdzeń, jakie Jezus podaje na początku Kazania na Górze (por. Mt 5,3-12), rozpoczynających się od słowa „Błogosławieni...”, które odnosi się do ogromnej radości duszy. Ci, którzy doświadczają pierwszej części błogosławieństwa, tj. biedy, smutku,

cichości, pragnienia sprawiedliwości, miłosierdzia, czynienie pokoju i prześladowań, doświadczą również drugiego błogosławieństwa, tzn. królestwa niebios, pocieszenia, posiadą ziemię, będą nasyceni, dostąpią miłosierdzia, będą oglądać Boga, zostaną nazwani synami Boga, posiadą królestwo niebios. Błogosławieni mają udział w zbawieniu, weszli do królestwa Bożego i doświadczają przedsmaku nieba.

Błogosławieństwa nowotestamentowe mają charakter chrystocentryczny i eschatologiczny. W Nowym Testamencie określenie „błogosławiony”, czyli „szczęśliwy” (gr. *makários*) nabiera szczególnego znaczenia, stanowiąc integralną część mesjańskiego orędzia Jezusa. Błogosławieństwa opisują idealnego ucznia Chrystusa i jego nagrodę zarówno w czasie teraźniejszym, jak i przyszłym. Pan Jezus, mówiąc o szczęściu (błogosławieństwie), myśli o radości życia wiecznego. Prawdziwe błogosławieństwo oznacza zawsze nasze zakorzenienie w Bogu, źródle wszelkiego życia i dobra.<sup>2</sup> Ci, o których mówią ewangeliczne błogosławieństwa, nie są błogosławieni ze względu na sytuację, w której się znajdują, ale z powodu Jezusa. Liczy się nie tyle ich stan, ile to, że nie są odcięci od Boga.<sup>3</sup> Analiza tekstów biblijnych ukazuje rozwój koncepcji szczęśliwości. Autorzy natchnieni od ograniczania jej do wymiaru doczesnego, stopniowo doszli do rozszerzenia na wartości transcendentne, ukazując, że pełne szczęście człowiek odnaleźć może jedynie w Bogu. Najpełniej prawda o szczęściu została ukazana w błogosławieństwach ewangelicznych (por. Mt 5,3-12; Łk 6,20-23). Błogosławieństwa „są odpowiedzią na naturalne pragnienie szczęścia. Pragnienie to ma Boskie

<sup>2</sup> Por. *Czym jest błogosławieństwo?*, 23 listopada 2011, w: *Rozważania liturgiczne na każdy dzień*, t. 5, Tyniec 2010, <https://www.liturgia.pl/Czym-jest-blogoslawienstwo/>, z dn. 04.06.2019.

<sup>3</sup> Por. J. Witko, *Moc błogosławieństw*, 10 kwiecień 2017, <http://sjablonki.salezjanie.pl/aktualnosci/moc-blogoslawienstw/>, z dn. 04.06.2019.

pochodzenie; Bóg wszczepił je w serce człowieka, by przyciągnąć je do siebie, ponieważ tylko On może je zaspokoić<sup>4</sup>. Błogosławieństwa odsłaniają więc cel ludzkiego istnienia. Bóg powołuje nas do swojego szczęścia. Powołanie to jest skierowane do każdego osobście, ale także do całego Kościoła.

Błogosławieństwa przedstawiają to wszystko, do czego jesteśmy wezwani, aby dzielić szczęście samego Boga. Być zbawionym to widzieć Boga, doświadczać Jego miłosierdzia i pokoju oraz być gotowym na wszystko. Miłość, do której jesteśmy powołani, jest nieskończone niepojęta.<sup>5</sup> Tak ukazane błogosławieństwa w powiązaniu z cnotami i darami Ducha Świętego odznaczają się wyjątkową doskonałością. Można powiedzieć, że „ewangeliczne błogosławieństwa stanowią niejako konkretyzację prawa (miłości) i zarazem dają gwarancję prawdziwego i trwałego szczęścia wynikającego z czystości i pokoju serca, które są owocami pojednania z Bogiem i ludźmi”<sup>6</sup>. Błogosławieństwa są najpełniejszym obrazem życia chrześcijańskiego. Dlatego „tylko kryterium miłości stanowi jedyny obiektywny wymiar powołania chrześcijańskiego”<sup>7</sup>. Błogosławieństwa zawierają w sobie wskazówki, co jest ostatecznym celem i szczęściem człowieka oraz jak powinien postępować, aby osiągnąć ten cel i to szczęście.

## 2. Dlaczego Jezus przekazał błogosławieństwa?

Jezus kieruje swoje Kazanie na Górze do całego świata, ku teraźniejszości i przyszłości. Można je zrozumieć

i przeżywać tylko przez naśladowanie Jezusa. Chrystus ogłasza błogosławieństwa, aby nasze serca napełnić się mogły radością. Celem misji Chrystusa jest w samej istocie stworzenie nowego rodzaju człowieka, który stanie się właśnie taki, jak głoszą to błogosławieństwa.<sup>8</sup> Błogosławieństwa ewangeliczne w największym stopniu wiążą się z osobą Jezusa Chrystusa, który nie tylko głosi błogosławieństwa, ale żyje nimi i sam jest pełnym Błogosławieństwem, gdyż stanie się naszą wieczną szczęśliwością. Jeśli naprawdę przebywać będziemy w kręgu Jego miłości i cieszyć się Jego bliskością, przechowując Jego słowa w sercach i umysłach, to poznamy miłość Chrystusa do wszystkich ludzi. Wówczas my również stać się możemy źródłem radości dla wielu innych.<sup>9</sup> Błogosławieństwa wypowiedziane przez Jezusa to nic innego jak głoszenie królestwa Bożego. Rzeczywistość królestwa ma przede wszystkim charakter wewnętrzny. To oznacza, że tylko ten może się w nim znaleźć, kogo serce jest złączone z duchem panującym w królestwie Boga. Tak więc zbawienie, w rozumieniu Jezusowych Błogosławieństw, nie polega w swej istocie na otrzymaniu jakichś dóbr, które sprawiałoby nam przyjemność i chroniły od cierpienia, ale na radykalnej przemianie, abyśmy stali się podobni do Boga na tyle, na ile jest to dla człowieka możliwe z pomocą Jego łaski. Jezus w Kazaniu na Górze mówi: „Tak będziecie synami Ojca waszego, który jest w niebie” (por. Mt 5,45a), „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (por. Mt 5,48). Osiem Błogosławieństw to

<sup>4</sup> J. Bramorski, *Błogosławieństwa jako program moralności chrześcijańskiej w ujęciu biblijnym*, „Studia Gdańskie” XXI (2007), s. 22.

<sup>5</sup> Por. J. Świątki, *Osiem Błogosławieństw*, <http://mateusz.pl/mt/js/js-ob.htm>, z dn. 04.06.2019.

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Oreędzie do Konferencji Episkopatu Polski*, Warszawa, 11.06.1999, nr 3. [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/warszawa\\_3\\_11061999.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/warszawa_3_11061999.html), z dn. 04.06.2019.

<sup>7</sup> H. Muszyński, *Wstęp*, w: *Jan Paweł II, Polska 1999. Przemówienia i homilie*, Warszawa 1999, s. 6.

<sup>8</sup> Por. J. Świątki, *Osiem Błogosławieństw*, jw.

<sup>9</sup> Por. B. Haring, *Pieśń Sługi. Błogosławieństwa. Eucharystia*, Warszawa 1982, s. 92.

po prostu opis nieba, do którego jesteśmy wezwani Bożym powołaniem. Jest to opis dóbr tak wielkich, że: „ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują” (1Kor 2,9)<sup>10</sup>.

Błogosławieństwa odsłaniają cel ostateczny życia ludzkiego, do którego powołuje nas Bóg (por. KKK 1719, KKK 1726). Jezus nazwał szczęśliwymi miłosiernych, którzy udzielają bliźnim swoich dóbr, cichych, czyli niedokonujących zemsty na swoich wrogach, smutnych, dla których są niedostępne w ziemskim życiu radości i przyjemności oraz pragnących sprawiedliwości, którzy są pozbawieni możliwości zaprowadzania sprawiedliwego ładu wśród ludzi. Można zatem powiedzieć, że „postęp duchowy zakłada ascezę i umartwienie, które prowadzą stopniowo do życia w pokoju i radości błogosławieństw” (KKK 2015). Chrystus w błogosławieństwach ukazał też te wartości, które prowadzą do ostatecznego szczęścia. Są to przede wszystkim czystość serca oraz pokój i sprawiedliwość.<sup>11</sup> Jezus w całej pełni urzeczywistnił je w swoim życiu. Tym urzeczywistnieniem wszystkich błogosławieństw Chrystus stał się ich wzorem (por. KKK 459), ukazał w nich „wizję chrześcijaństwa na wszystkie czasy”<sup>12</sup>, ale także wytyczył jedyną drogę „do szczęścia wiecznego, którego pragnie serce człowieka” (KKK, 1697). Chrystus wzywa swoich wyznawców do naśladowania Go pod tym względem.

Błogosławieństwa wprawdzie ukazują, jak powinno się postępować, ale przede wszystkim chodzi w nich

o przedstawienie szczęścia płynącego z określonych postaw. Nazywa się je wskazaniem, „w których Jezus bezapelacyjnie potępia tanie szczęście i łatwe radości, przywraca nam rozumienie naszej prawdziwej wielkości i uczy, czym jest nasze pragnienie szczęścia”<sup>13</sup>. Z błogosławieństwami Chrystus zwrócił się do wszystkich swoich wyznawców. Wszyscy więc winni je wytrwale urzeczywistniać w swoim życiu. Według papieża Franciszka Osiem Błogosławieństw „to prawdziwa droga do świętości każdego człowieka”. W homilii, podczas Mszy świętej na rzymskim cmentarzu Campo Verano, Ojciec Święty mówił między innymi: „Słowo Pana, zmartwychwstałego i żyjącego również nam dzisiaj wskazuje drogę do osiągnięcia prawdziwego szczęścia, drogę, która prowadzi do nieba. (...) ten, kto idzie tą drogą jest szczęśliwy, wcześniej czy później staje się szczęśliwym”.<sup>14</sup> Natomiast w adhortacji *Gaudete et Exsultate* papież Franciszek analizuje poszczególne błogosławieństwa.

– „*Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie*”.

„Ewangelia zachęca nas do rozpoznania prawdy naszego serca, aby zobaczyć, w czym upatrujemy bezpieczeństwa naszego życia. (...) Jezus nazywa błogosławionymi ubogich w duchu, którzy mają serca ubogie, do których może wejść Pan ze swoją nieustanną nowością” (nr 67). Posiadając serce wolne od tzw. rzeczy światowych, osoba ta jest „oczekiwana” w królestwie niebieskim. „Bycie ubogim w sercu, to właśnie jest świętość” (nr 70).

<sup>10</sup> Por. J. Świącki, *Osiem Błogosławieństw*, jw.

<sup>11</sup> Por. C.J. Wichrowicz, *Czym są błogosławieństwa ewangeliczne*, <https://docplayer.pl/113830683-Ks-bogdan-zbroja-czym-sa-blogoslawienstwa-ewangeliczne.html>, z dn. 04.06.2019.

<sup>12</sup> Jan Paweł II, *Orędzie do Konferencji Episkopatu Polski*, Warszawa, 11.06.1999, nr 3.

<sup>13</sup> F. Varillon, *Zarys doktryny katolickiej*, przeł. E. Krasnowolski. Warszawa 1972, s. 206-207.

<sup>14</sup> Papież Franciszek, *Błogosławieństwa drogą do świętości*, Rzym 01.11.2015, <https://papiez.wiara.pl/doc/2797538.Blogoslawienstwa-droga-do-swietosci>, z dn. 04.06.2019.

– „*Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię*”.

„Łagodność jest kolejnym wyrazem wewnętrznego ubóstwa tych, którzy pokładają swoją ufność jedynie w Bogu. (...) Lepiej być zawsze łagodnym, a spełnią się nasze największe pragnienia: cisi «posiadają ziemię», czyli zobaczą wypełnione w swoim życiu obietnice Boga” (nr 74). Droga Pana jest drogą łagodności i cierpliwości. Jezus przeszedł tę drogę. Znosił z łagodnością prześladowanie i wygnanie, oszczerstwa i zasadzki, fałszywe oskarżenia. Z miłości dla nas dźwigał nawet krzyż. „Reagować z pokorną łagodnością – na tym polega świętość” (nr 74).

– „*Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni*”.

„Osoba, która widzi rzeczywistość takimi, jakimi są naprawdę, która daje się przeszyć bólowi, płacze w swoim sercu, może osiągnąć głębię życia i być prawdziwie szczęśliwą. Ta osoba jest pocieszona, ale pociechą Jezusa, a nie pociechą świata. W ten sposób może mieć odwagę, aby współdzielić cierpienia innych i przestaje uciekać od sytuacji bolesnych. W ten sposób odkrywa, że życie ma sens: pomagając bliźniemu w jego bólu, rozumiejąc udrękę innych, dając innym ulgę” (nr 76). Szczęśliwymi mogą być ci, którzy potrafią się wzruszyć oraz odczuć w sercu cierpienie obecne w ich życiu i w życiu innych. „Umiejętność płakania z innymi, to jest świętość” (nr 76).

– „*Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni*”.

„Są osoby, które bardzo pragną sprawiedliwości i dążą do niej, szukają jej z dużym zaangażowaniem. Jezus mówi, że będą nasyceni, ponieważ prędzej czy później pojawi się sprawiedliwość, a my możemy wnieść swój wkład, aby była ona możliwa, nawet jeśli nie zawsze widzimy rezultaty tego

trudu” (nr 77). Tak, ci którzy mają silne poczucie sprawiedliwości, zarówno wobec innych, jak i wobec siebie, zostaną nasyceni, ponieważ są gotowi na przyjęcie Bożej sprawiedliwości. „Głodne i spragnione poszukiwanie sprawiedliwości jest świętością” (nr 79).

– „*Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią*”.

„Miłosierdzie ma dwa aspekty: jest daniem, pomaganiem, służbą innym, a także przebaczeniem, zrozumieniem” (nr 80). Szczęśliwi są ci, którzy potrafią przebaczać, mają miłosierdzie dla innych, nie osądzają wszystkiego i wszystkich, ale próbują postawić się w sytuacji innych. „Miłosierne postrzeganie i działanie jest świętością” (nr 82).

– „*Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą*”.

„To błogosławieństwo odnosi się do tych, którzy mają serce proste, czyste, bez brudu, ponieważ serce, które umie kochać, nie dopuszcza do swego życia czegoś, co zagraża tej miłości, czegoś, co ją osłabia lub naraża ją na niebezpieczeństwo” (nr 83). Kiedy serce kocha Boga i bliźniego (por. Mt 22,36-40), to wówczas jest czyste i może zobaczyć Boga. Jezus obiecuje, że ci, którzy mają serce czyste, „będą oglądać Boga”. „Zachowywanie serca w czystości od wszystkiego, co plami miłość, jest świętością” (nr 86).

– „*Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazywani synami Bożymi*”.

„Ludzie wprowadzający pokój są źródłem pokoju, budują pokój i przyjaźń społeczną” (nr 88). Ci, którzy codziennie starają się siać pokój, są twórcami pokoju i pojednania. Są błogosławieni, bo są prawdziwymi dziećmi Ojca Niebieskiego, który posłał na świat swojego Syna jako ziarno pokoju dla ludzkości. „Rozsiewanie pokoju wokół nas jest świętością” (nr 89).

– „*Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie*”.

„Krzyż, a szczególnie trud i udręki, które znosimy, by żyć według przykazania miłości i drogi sprawiedliwości, są źródłem naszego dojrzewania i uświęcenia” (nr 92). Jezus przypomina, jak wielu ludzi było i jest prześladowanych jedynie z tego powodu, że walczyli o sprawiedliwość (por. nr 90). „Akceptowanie codziennie drogi Ewangelii, pomimo że przynosi nam ona problemy, to jest świętość” (nr 94).

### 3. Błogosławieństwa drogą do świętości

W ukazywaniu moralności chrześcijańskiej błogosławieństwa ewangeliczne (por. Mt 5,3-12; Łk 6,20-26) zajmują bardzo ważne miejsce. Bez ich ducha „świat nie może się przemienić i ofiarować się Bogu” (KKK 932)<sup>15</sup>. Samo jednak ujmowanie ich istoty bywa różne. Błogosławieństwa są przedstawiane jako rzeczywistość ściśle związane ze świętością i doskonałością chrześcijańską lub jako analogiczne do Dekalogu prawo Boże. Mimo skupienia się błogosławieństw na ostatecznym celu i szczęściu człowieka, zawierają one w sobie jak najbardziej istotne wskazania co do właściwego postępowania. Błogosławieństwa ewangeliczne „odsłaniają zarówno źródło szczęścia człowieka, jak i sposób jego osiągnięcia”<sup>16</sup>, ale również „wskazują drogę nawrócenia, przemiany życia”<sup>17</sup>,

ponieważ właśnie to jest początkiem dążenia do celu ostatecznego. Stosowną jest także zachęta, aby „całe życie (chrześcijan), zarówno osobiste jak i społeczne, przepajał duch ośmiu błogosławieństw, a szczególnie ubóstwa”<sup>18</sup>. Dzięki temu życie zgodne z błogosławieństwami jest odnowione i skierowane do celu ostatecznego (por. KKK, 2821). Tak więc trzeba podkreślać, że błogosławieństwa ukazują się jako szczyt w życiu moralnym, czyli doskonałość człowieka, utożsamiająca się z jego świętością. Są „definicją postawy i ducha, które ożywiają ewangeliczny styl życia”<sup>19</sup>. Ewangeliczny styl życia oznacza doskonałość i świętość człowieka, o ile oczywiście jest on ożywiony nadprzyrodzoną miłością Pana Boga. Właściwe wprowadzanie błogosławieństw w życie chrześcijanina decyduje o jego świętości i doskonałości. Dochodzenie zaś na ich szczyty dokonuje się w zwyczajnym życiu chrześcijanina. Istnieją różne indywidualne drogi do świętości, „wymagające prawdziwej pedagogiki świętości, która zdolna jest dostosować się do rytmu poszczególnych osób”<sup>20</sup>.

Papież Franciszek, mówiąc na temat błogosławieństw jako drodze do świętości, zachęca: „Prośmy Pana o łaskę, abyśmy byli osobami prostymi i pokornymi, łaskę, byśmy umieli płakać, łaskę bycia łagodnymi, łaskę działania na rzecz sprawiedliwości i pokoju, a przede wszystkim łaskę pozwolenia Bogu, aby nam przebaczył, abyśmy stali się narzędziami Jego miłosierdzia”<sup>21</sup>. Błogosławieństwa są drogą,

<sup>15</sup> Por. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium*”, nr 31; Zob. C.J. Wichrowicz, *Czym są błogosławieństwa ewangeliczne*, jw.

<sup>16</sup> H. Wejner, *Duchowość błogosławieństw ewangelicznych odpowiedzią człowieka na postawę Chrystusa*, „*Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie*” (2001) nr 6, s. 97.

<sup>17</sup> Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte*”, nr 31.

<sup>18</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes*” (KDK), nr 72.

<sup>19</sup> R.L. Recalde, *Błogosławieństwa – Ewangelia i program życia*, tłum. B. Szatyński, „*Communio*” R. 6 (1986) nr 5, s. 28.

<sup>20</sup> Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte*”, nr 31.

którą Bóg wskazuje jako odpowiedź na pragnienie szczęścia istniejące w człowieku. Chrystus zachęca nas, byśmy z nimi konfrontowali się każdego dnia. W homilii, podczas Mszy świętej na rzymskim cmentarzu Campo Verano, Ojciec Święty wskazał między innymi: „Drodzy bracia i siostry, to jest droga do świętości i jest to zarazem droga do szczęścia. Tę drogę przebył Jezus, więcej – to On sam jest tą Drogą: kto idzie z Nim i przez Niego przechodzi, wchodzi do życia, do życia wiecznego. (...) Tak czynili święci, którzy odeszli przed nami do niebieskiej ojczyzny. Oni nam towarzyszą w naszej ziemskiej pielgrzymce, zachęcając, byśmy szli naprzód”<sup>22</sup>. Zatem trzeba podkreślać, że nowe przymierze polega „na rozpoznaniu, w Chrystusie, że jesteśmy ogarnięci przez miłosierdzie i współczucie Boga. To właśnie napędza nasze serce radością i to czyni z naszego życia piękne i wiarygodne świadectwo miłości Boga do wszystkich braci, których spotykamy każdego dnia”<sup>23</sup>. Papież Franciszek zachęca, abyśmy „dali się sprowokować świętym i wybrali Boga, pokorę, łagodność, miłosierdzie, czystość, abyśmy bardziej pasjonowali się niebem niż ziemią”. Święci pragną, abyśmy wyruszyli na drogę Błogosławieństw. „Tak więc dziś przewidujemy naszą przyszłość i świętujemy to, dla czego się urodziliśmy: urodziliśmy się, aby nigdy ponownie nie umierać, urodziliśmy się, by cieszyć się szczęściem Boga!”<sup>24</sup> – mówi Ojciec Święty.

#### 4. Świętość możliwa dla każdego

Słowo „szczęśliwy” lub „błogosławiony” staje się synonimem słowa „święty”, ponieważ „wyraża, że osoba, która jest wierna Bogu i żyje Jego słowem, osiąga prawdziwe szczęście, dając siebie w darze”.<sup>25</sup> Błogosławieństwa „nie są bynajmniej czymś lekkim, ani powierzchownym. Wręcz przeciwnie, możemy nimi żyć tylko wtedy, gdy Duch Święty przenika nas całą swoją mocą i uwalnia nas od słabości egoizmu, lenistwa czy pychy”.<sup>26</sup> Papież Franciszek apeluje: „Pozwólmy Mu, aby Jego słowa nas uderzyły, prowokowały, wzywały do prawdziwej przemiany życia”.<sup>27</sup> Jesteśmy powołani do tego, aby błogosławić. Bóg chce, aby każdy się zbawił. On wszystkich kocha i chce, abyśmy byli tak doskonali jak On. Zatem wszyscy chrześcijanie powinni iść za Chrystusem drogą błogosławieństw. Jak wskazuje *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyrażają one powołanie wiernych, „wyjaśniają charakterystyczne działania i postawy życia chrześcijańskiego” (KKK 1717). Dlatego bardzo „wymownym znakiem spełnienia obietnicy błogosławieństw są całe zastępy świętych i błogosławionych”<sup>28</sup>. Można powiedzieć, że święci i błogosławieni podjęli drogę Ośmiu Błogosławieństw (por. KKK 1658). Dlatego określa się ich po prostu jako ludzi błogosławieństw, czyli głęboko zjednoczonych z Bogiem. W urzeczywistnianiu błogosławieństw w życiu

<sup>21</sup> Papież Franciszek, *Błogosławieństwa drogą do świętości*, jw.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> Papież Franciszek, *Uczmy się Błogosławieństw*, Audycja generalna, Rzym, 6 sierpnia 2014, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/audience/ag\\_06082014.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audience/ag_06082014.html), z dn. 04.06.2019.

<sup>24</sup> Papież Franciszek, *Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, Watykan, 01.11.2018, <http://www.radiomaryja.pl/multimedia/aniol-panski-z-ojcem-swietym-franciszkiem-166/>, z dn. 04.06.2019.

<sup>25</sup> Papież Franciszek, *Adhortacja apostolska „Gaudete et Exsultate”*, nr 64.

<sup>26</sup> Tamże, nr 65.

<sup>27</sup> Tamże, nr 66.

<sup>28</sup> Jan Paweł II, *Orędzie do Konferencji Episkopatu Polski*, Warszawa, 11.06.1999, nr 4.

codziennym świętych i wszystkich chrześcijan siłą jest Jezus Chrystus, który domaga się wiązania błogosławieństw z cnotami nadprzyrodzonymi i darami Ducha Świętego.

„Wszyscy jesteście powołani do świętości” – przypomina papież Franciszek w swej adhortacji *Gaudete et Exsultate* („Cieszcie się i radujcie”). Wszyscy jesteśmy powołani, by być świętymi, żyjąc z miłością i dając swe świadectwo w codziennych zajęciach. Jak stwierdza Ojciec Święty, „Ta świętość, do której wzywa cię Pan, będzie wzrastała przez małe gesty. (...) Duch Święty rozlewa świętość wszędzie w świętym i wiernym ludzie Bożym”.<sup>29</sup> Dążenie do szczęścia jest wspólne wszystkim ludziom wszystkich czasów. Bóg zaszczerpił w sercu każdego człowieka pragnienie szczęścia.<sup>30</sup> W swej adhortacji *Gaudete et Exsultate* papież Franciszek kładzie mocny akcent na świętość w codziennym życiu. Wskazuje, jak iść drogą świętości i jak prowadzić o nią walkę duchową. Papież podkreśla, że są znani święci, którzy wyróżniali się jakimiś dziełami, nauczaniem, męczeństwem, „ale są też «święci z sąsiedztwa», kobiety i mężczyźni, którzy być może nigdy niebędąkanonizowani, ale którzy trują się każdego dnia, by zarobić na chleb i wychować dzieci; wychować nie tylko na dobrych obywateli, aby robili karierę, ale też na ludzi wierzących. Takie osoby nie dokonują spektakularnych dzieł, ale są rzeczywiście odbłaskiem Pana Boga w świecie”.<sup>31</sup> Papież zwraca uwagę, że w drodze do świętości konieczna jest równowaga pomiędzy

akcją i kontemplacją. Przekonuje również, że wybierając perspektywę świętości nic nie tracimy z naszego człowieczeństwa. Wskazuje jednocześnie, że trzeba umiejętnie łączyć wymiar wertykalny z horyzontalnym naszego bycia chrześcijanami.

W adhortacji *Gaudete et Exsultate* Ojciec Święty Franciszek wymienia różne cechy świętości w świecie współczesnym, które wynikają z błogosławieństw. Najwięcej mówi o radości. Papież w swoim rozważaniu stwierdza między innymi: „Święci są blisko nas, są wręcz naszymi najprawdziwszymi braćmi i siostrami. Rozumieją nas, kochają nas wiedzą, co jest naszym prawdziwym dobrem, pomagają nam i na nas czekają. Są szczęśliwi i chcą, abyśmy byli szczęśliwi z nimi w raju. Dlatego zapraszają nas na drogę szczęścia” (*Gaudete et Exsultate*, nr 1). Nie chodzi o czynienie rzeczy niezwykłych, „ale o podążanie każdego dnia tą drogą, która prowadzi nas do nieba, do rodziny, do domu. Tak więc dziś przewidujemy naszą przyszłość i świętujemy to, dla czego się urodziliśmy: urodziliśmy się, aby nigdy ponownie nie umierać, urodziliśmy się, by cieszyć się szczęściem Boga!”<sup>32</sup>.

## 5. Iść śladami Jezusa – postulaty

Jezus dał nam poznać swe zamiary w momencie chrztu w rzece Jordan. Chciał być ochrzczony wspólnie z ludźmi, którzy dzięki darowi Ducha Świętego wiedzieli, jak bardzo potrzebują Boga. Tą postawą objawił nam, że Jego celem jest dźwigać brzemię

<sup>29</sup> Papież Franciszek, *Nie bój się świętości! Nie odbierze ci ona siłę, życia ani radości!*, <https://m.deon.pl/drukuj/ZJGj3qVnaqPGd2mqaw.html>, z dn. 04.06.2019.

<sup>30</sup> Benedykt XVI, *Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański*, 30.01.2011, na temat: *Błogosławieństwa są nowym programem życia*.

<sup>31</sup> Dariusz Kowalczyk SJ o nowej adhortacji Papieża Franciszka, <https://jezuici.pl/2018/04/dariusz-kowalczyk-sj-o-nowej-adhortacji-papieza-franciszka/>, z dn. 04.06.2019.

<sup>32</sup> Papież Franciszek, *Rozważanie...*, jw.



wszystkich ludzi.<sup>33</sup> Możemy żyć naszą wiarą zgodnie z łaską i powołaniem chrztu, jeśli gotowi jesteśmy podążać za Chrystusem. Otwarcie się na Ducha Świętego najpierw objawia się nam w radosnym przyjęciu słowa Bożego, następnie w odwadze, by żyć według niego i poświęcić się wszystkim potrzebującym zgodnie z darami, które otrzymaliśmy od Boga. Uczeń Chrystusa wie, że nie może głosić radości Pana, jeśli nie będzie dzielić się darami otrzymanymi od Niego. To, co niewierzącego mogłoby doprowadzić do rozpacz, staje się nieważne w porównaniu z radością, która nas czeka, jeśli podążamy za Chrystusem.<sup>34</sup> W swej istocie świętość to przeżywanie w zjednoczeniu z Chrystusem tajemnic swojego życia. Chrześcijanin nie może myśleć o swojej misji na ziemi, nie pojmując jej jako drogi świętości, ponieważ wolą Bożą jest uświęcenie (por. 1Tes 4,3). W adhortacji *Gaudete et exultate* czytamy: „że świętości nie można zrozumieć ani przeżywać, pomijając te Jego wymagania, ponieważ miłosierdzie jest «bijącym sercem Ewangelii»” (nr 97). W błogosławieństwach naszkicowane jest oblicze Mistrza, do którego ukazywania w życiu codziennym jesteśmy powołani. Papież Franciszek wskazuje, że trzeba podążać przez życie w obecności Boga, budować Kościół z „żywych kamieni”, którymi jesteśmy, zjednoczeni przez Ducha Świętego i wyznawać Chrystusa<sup>35</sup>. Przypomina, że w tym podążaniu, budowaniu i wyznawaniu zdarzają się ruchy do tyłu. Świadczą o tym słowa Piotra, który

wprawdzie chciał iść za Chrystusem, ale nie drogą krzyża. Jednak bez krzyża nie jesteśmy prawdziwymi uczniami Chrystusa. Tylko wyznając krzyż jesteśmy Kościołem.<sup>36</sup> Według Ojca Świętego „Bóg, bracia, moje życie: oto realia, które nie kończą się w nicości, w które trzeba inwestować. (...) Jezus na krzyżu jest kompasem życia, który kieruje nas ku Niebu” (Watykan, 06.03.2019 r.).

Papież Franciszek wskazuje, że w życiu naprawdę liczy się to, by nie stracić celu z pola z widzenia. W adhortacji *Gaudete et Exultate* na temat reguły postępowania stwierdza: „Jeśli szukamy tej świętości, która podoba się Bogu, to w tym tekście możemy znaleźć regułę postępowania, na podstawie której będziemy sądzić: «Byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie» (25,35-36)” (nr 95). Jego zdaniem „bycie świętym nie oznacza oczu jaśniejących w domniemanej ekstazie” (nr 96). W *Liście do ludu Bożego* z 20 sierpnia 2018 r.<sup>37</sup> Ojciec Święty odwołuje się do nauczania św. Jana Pawła II, który powiedział, że „jeśli nasze działania rzeczywiście mają początek w kontemplacji Chrystusa, to powinniśmy umieć Go dostrzegać przede wszystkim w twarzach tych, z którymi On sam zechciał się utożsamić”<sup>38</sup>. W tym wezwaniu do rozpoznania Go w ubogich i cierpiących, objawia się samo serce Chrystusa.

<sup>33</sup> Por. B. Haring, *Pieśń Sługi. Błogosławieństwa. Eucharystia...*, s. 96.

<sup>34</sup> Tamże, s. 97.

<sup>35</sup> Por. Papież Franciszek, *Nie bój się świętości! Nie odbierze ci ona sił, życia ani radości!*, <https://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/aktualnosci-papieskie/art,7566,papiez-franciszek-nie-boj-sie-swietosci-nie-odbierze-ci-ona-sil-zycia-ani-radosci.html>, z dn. 04.06.2019.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> *List papieża Franciszka do Ludu Bożego* z 20 sierpnia 2018 r., <https://www.deon.pl/magazyn/luty-2019/art,7,list-do-ludu-bozego.html>, z dn. 04.06.2019.

<sup>38</sup> Jan Paweł II, *List apostolski „Novo millennio ineunte”*, nr 49.

W związku z tym „Kto naprawdę chce swoim życiem oddać chwałę Bogu, kto naprawdę pragnie się uświęcić, aby jego życie oddawało cześć Świętemu, jest powołany do umartwiania się, poświęcania i trudzenia się, starając się żyć uczynkami miłosierdzia” (*Gaudete et Exultate*, nr 107).

## Zakończenie

Prawdziwego sensu Ośmiu Błogosławieństw i Kazania na Górze nie można poznać jedynie przez naukową analizę. Odsłania się on dopiero w świetle wiary. To Duch Święty pozwala nie tylko zrozumieć, ale i realizować w życiu codziennym przesłanie moralne z Góry Błogosławieństw. Chrystus, stawiając wymagania moralne, jednocześnie obdarzył nas mocą Ducha, dzięki której człowiek odrodzony przez chrzest może osiągnąć pełnię szczęśliwości w Królestwie niebieskim. Prawo to „opiera się na działaniu łaski w sercach wierzących, którzy współpracują z nią w wierze i miłości”.<sup>39</sup> Kazanie na Górze ukazuje ideał moralny, aby nikt nie miał wątpliwości, że można go osiągnąć o własnych siłach, lecz tylko przez współpracę z łaską Ducha Świętego. Według papieża Franciszka, by nie zagubić się na drodze wiary, chrześcijanie winni patrzeć nieustannie na kierunkowskaz, jaki stanowią błogosławieństwa. Papież wskazuje, że „Siła świadectwa świętych polega na przeżywaniu błogosławieństw i reguł, według których będziemy sądzeni podczas Sądu Ostatecznego. Są to słowa krótkie, proste, ale praktyczne i ważne dla wszystkich, ponieważ

chrześcijaństwo jest przede wszystkim po to, aby nim żyć, a jeśli jest również przedmiotem refleksji, to ma ona wartość jedynie wówczas, jeśli pomaga nam żyć Ewangelią w codziennym życiu” (*Gaudete et Exultate*, nr 109). Makaryzmy Nowego Testamentu można nazwać doskonałymi drogowskazami do „domu Ojca”. Jezus, zalecając ubogość w duchu, cichość, czystość serca czy miłosierdzie, pokazuje, jak być Jego uczniem. Błogosławieństwa są nowym programem życia, pomagającym otworzyć się na prawdziwe dobro, teraźniejsze i przyszłe. Ukazują także, iż prawdziwe szczęście musi być zawsze budowane według Bożych kryteriów, a więc w postawie służenia innym – zgodnie ze wskazaniem Jezusa: „Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem” (J 13,15). Głosząc Błogosławieństwa, Jezus zachęca nas, byśmy wraz z Nim szli drogą miłości, która prowadzi do życia wiecznego. Nie jest to droga łatwa, ale Bóg nam zapewnia swoją łaskę. Ja zauważa papież Franciszek w Orędziu na XXX Światowe Dni Młodzieży 2014 r., błogosławieństwa Jezusa „niosą rewolucyjną nowość, wzór szczęścia będącego przeciwieństwem tego, co jest zwykle przekazywane przez media, przez dominujący sposób myślenia. Dla mentalności świata zgorzseniem jest to, że Bóg przyszedł, aby być jednym z nas, że umarł na krzyżu! W logice tego świata ci, których Jezus nazywa błogosławionymi, są uważani za «przegranych», za słabych. Gloryfikuje się natomiast sukces za wszelką cenę, dobrobyt, arogancję władzy, autoafirmację kosztem innych”<sup>40</sup>.

<sup>39</sup> J. Bramorski, *Błogosławieństwa...*, s. 49.

<sup>40</sup> Papież Franciszek, „Zarażanie radością”. Orędzie na XXIX Światowy Dzień Młodzieży 2014 r., Watykan, 21 stycznia 2014 r., [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek\\_i/przemowienia/sdm2014-or\\_21012014.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/sdm2014-or_21012014.html), z dn. 05.06.2019.

Reasumując:

– Nie ma czegoś takiego, jak szczęście wieczne bez dzisiejszego sposobu życia, którego tamto jest jedynie konsekwencją. To jest ta ciągłość pomiędzy ziemią i niebem. Ona zaczyna się już tu i teraz poprzez nasze wybory, nasz sposób życia!

– Wybierając perspektywę świętości, nic nie stracimy z naszego człowieczeństwa.

– „Orędzie Błogosławieństw” nie ogranicza się tylko do analiz teoretycznych, ale wymaga przyjęcia go jako praktycznego programu chrześcijańskiego życia.

– Aby żyć błogosławieństwami, należy odrzucić lęk i małostkowość w wypełnianiu skierowanego do wszystkich wezwania Chrystusa.

– Potrzeba dzisiaj odwagi, żeby żyć duchem błogosławieństw i to odwagi podwójnej: odwagi dawania świadectwa we współczesnym świecie oraz wejścia na drogę „Błogosławieństw”, bez lęku że mi się nie uda i bez wmawiania sobie, że świętość jest nie dla mnie.

– Wezwanie skierowane do nas w „Błogosławieństwach” to także zachęta do nawrócenia.

